L. 11. Kraków, dnia 10. listopada 1907. Rocznik XXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. III. 6204/11, A/23.

Obwieszczenie

o uregulowaniu spoczynku niedzielnego w przemyśle rzeźnickim, masarskim i wyrobu kiełbas

w miastach Krakowie, Podgórzu i w gminach: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony z Olszą, Grzegórzki-Piaski, Dąbie z Beszczem i Głębinowem — powiatu krakowskiego, oraz w gminach: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką, Dębniki i Płaszów — powiatu podgórskiego.

Artykuł I.

Zmieniając częściowo obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26. października 1905 L. 6690/62 III. A/23 (Nr. 114, Dz. u. i r. kr.), zarządzam, co następuje:

§ 1.

Paragrafu 1. punkt 3. powyższego obwieszczenia ma odtąd brzmieć:

„3. Rzeźnicy i handlarze dziczyzny — wyrąb i sprzedaż dozwolone do godziny 11-tej rano".

„Wyjątek stanowią miasta Kraków i Podgórze, oraz gminy powiatu krakowskiego: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony z Olszą, Grzegórzki-Piaski, Dąbie z Beszczem i Głębinowem; powiatu podgórskiego: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką, Dębniki i Płaszów, w których w przemyśle rzeźnickim zaprowadza się przy wyrębie i sprzedaży spoczynek niedzielny zupełny w czasie od 1-go września do 31-go maja".

„Od 1-go czerwca do 31-go sierpnia dozwolony jest wyrąb i sprzedaż do godziny 9-tej rano".

§ 2.

Paragrafu 1. punkt 4. powyższego obwieszczenia ma odtąd brzmieć:

„4. Masarze i trudniący się wyrobem kiełbas — przy wyrobie do godziny 10 tej rano, a przy sprzedaży od godziny 7-mej do 11-tej przed południem".

„Wyjątek stanowią miasta Kraków i Podgórze oraz gminy powiatu krakowskiego: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony z Olszą, Grzegórzki-Piaski, Dąbie z Beszczem i Głębinowem; powiatu podgórskiego: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką, Dębniki, Płaszów, w których co do wspomnianych tu przemysłów zaprowadza się przy wyrobie zupełny spoczynek niedzielny przez cały rok, a przy sprzedaży zupełny spoczynek w czasie od 1-go września do 31-go maja".

„Natomiast dozwoloną jest sprzedaż wyrobów masarskich i kiełbas w czasie od 1-go czerwca do 31-go sierpnia do godziny 9-tej rano".

Artykuł II.

Powyższe obwieszczenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia *).

We Lwowie, dnia 7. października 1907 r.

C. k. Namiestnik:
Potocki w. r.

L. 69570/07
III.

Ogłoszenie.

Zmieniając, względnie uzupełniając rozporządzenie z dnia 28. stycznia 1902 r. L. 8391, Magistrat rozporządza:

I. **Wszyscy właściciele piekarń** pieczywa białego i czarnego (chleba) w Krakowie obowiązani są na formularzach, które im będzie wydawał tutejszy komisaryat targowy, przedkładać temuż komisaryatowi targowemu w dwóch egzemplarzach **wykaz swego pieczywa z oznaczeniem gatunku, jakości, wagi i ceny**, a to przynajmniej na 3 dni przed upływem każdego miesiąca na miesiąc następny.

Jeden z tych wykazów pozostanie w urzędzie, drugi zaopatrzy komisaryat targowy swoją wizą i zwróci właścicielowi piekarni.

II. Właściciele piekarń obowiązani są zwrócony im przez komisaryat targowy i wizą zaopatrzony wykaz pieczywa wywiesić w swoim lokalu sprzedaży w miejscu widocznem, a zarazem wręczyć odpis tego wykazu wszystkim osobom, trudniącym się sprzedażą ich pieczywa w Krakowie.

*) Ogłoszone było dnia 22. października rozlepionymi po mieście afiszami, w dniu tym zatem weszło w Krakowie w życie.

III. Wszystkie osoby, trudniące się sprzedażą pieczywa w Krakowie, obowiązane są odpis wizowanego przez komisaryat targowy a przez właściciela piekarni udzielonego im wykazu pieczywa wywiesić w lokalu sprzedaży i to w miejscu widocznem.

Osoby, sprzedające pieczywo zamiejscowe, winny wywiesić w lokalu sprzedaży taki sam wykaz, przez zamiejscowego właściciela piekarni podpisany a przez dotyczące c. k. Starostwo wizowany, względnie odpis takiego wykazu.

IV. Wszystkie osoby, trudniące się w Krakowie sprzedażą pieczywa czarnego (chleba), obowiązane są sprzedawać to pieczywo na żądanie także na wagę i w tym celu mają utrzymywać w miejscu widocznem **dokładną wagę** dla umożliwienia kupującej publiczności sprawdzenia na miejscu podanej wagi.

Niestosujący się do niniejszego rozporządzenia ulegną karom, postanowionym w § 131. ustawy przemysłowej, względnie w rozporządzeniu minist. spraw wewn. i sprawiedl. z 30. września 1857 Dz. u. p. Nr. 198.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 10. października 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 86893/07
III.

Obwieszczenie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż **sprzedaż kapusty**, wykonywaną dotychczas na placu Bernardyńskim, przenosi się z dniem dzisiejszym **na plac Wielopole**.

Oprócz tego sprzedaż kapusty będzie się odbywała, jak dotychczas, na placu przy ulicy Jabłonowskich, na placu Nowym i na Wolnicy.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 17. października 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 84111/07
V.

Wezwanie

do popisowych, urodzonych w latach 1887, 1886 i 1885.

W myśl §§ 22. i 23. przepisów wykonawczych (część I.) do ustawy wojskowej z dnia 11. kwietnia 1889 roku (L. 41. Dzien. u. p.), Magistrat stoł. król. miasta Krakowa wzywa wszystkich popisowych, którzy się urodzili w latach 1887, 1886 i 1885, tak przynależnych do miasta Krakowa, jak i obcych, stale w Krakowie przebywających, tudzież wszystkich tych, którzy wyszli z klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36. roku życia i z jakiejkolwiek przyczyny nie uczynili jeszcze dotąd zadość obowiązkowi stawania do wojska, ażeby w czasie od 1. do 30. listopada 1907 r. zgłaszali się w Wydziale V. Magistratu (a nie w komisaryatach obwodowych) w dni powszednie od godziny 11. do 2. z południa, celem zamieszczenia ich w spisie powołanych do poboru wojskowego na rok 1908.

Zgłaszać się należy osobiście, jednak w razie ważnej przeszkody wyręczyć w tem mogą popisowych rodzice, krewni, opiekunowie lub pełnomocnicy.

Popisowi, w roku 1887, 1886 i 1885 urodzeni, do gminy miasta Krakowa nie przynależni, tutaj jednak przebywający, mają przy zgłoszeniu wykazać się metryką urodzenia, tudzież świadectwem przynależności, a gdyby sobie życzyli stawić się przed Komisyą poborową w Krakowie, winni w przeciągu miesiąca listopada b. r. wnieść podania, opatrzone marką stemplową na 1 koronę, za pośrednictwem tutejszego Magistratu do właściwego c. k. Starostwa (względnie Magistratu z własnym statutem).

Podania, wniesione po dniu 30. listopada b. r., nie będą uwzględnione.

Dla uzyskania tego pozwolenia, trzeba atoli: *a)* złożyć dowód piastowania stałej posady; albo *b)* dołączyć świadectwo szkolne, iż popisowy uczęszcza do szkół publicznych, jako uczeń lub słuchacz zwyczajny; albo wreszcie *c)* udowodnić, iż bądźto dla braku funduszów, bądź też z powodu stosunku służbowego popisowy obcy nie może się wydalić z Krakowa.

Przynależni do Krakowa, będący w wieku popisowym kandydaci stanu duchownego, nauczyciele i kandydaci na nauczycieli szkół ludowych, wreszcie ci, którzy posiadają tytuł do jednorocznej służby wojskowej, winni są wnieść w terminie od dnia 1. stycznia do końca lutego 1908 r. należycie udokumentowane podanie do Magistratu, nieprzynależni zaś — do właściwego c. k. Starostwa, udowadniając, że im odnośny tytuł przysługuje.

Podania reklamacyjne o uwolnienie od zwykłej czynnej służby wojskowej z powodu stosunków familijnych w myśl § 34. ustawy wojskowej, należy składać w dzienniku podawczym Magistratu w czasie od 1. stycznia do dnia 28. lutego 1908 r. Później wniesione podania reklamacyjne tylko w wyjątkowych warunkach mogą być uwzględnione.

W rozporządzeniu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 15. kwietnia 1889 roku, obwieszczonem w Dzienniku ustaw państwa z roku 1889 pod L. 45, wyszczególniono dokumenty, które należy dołączyć do podań kandydatów stanu duchownego (§ 45. tego rozporządzenia), kandydatów na nauczycieli szkół ludowych (§ 50.), aspirantów do służby jednorocznej (§ 69.), tudzież do podań reklamacyjnych (§ 56.).

Nadmienia się, że popisowi, nie stosujący się do tego wezwania, karani będą w myśl § 35. ustawy wojskowej grzywną od 10 do 200 koron, ewentualnie karą aresztu od 1 do 20 dni, bez względu na tłómaczenie się nieświadomością ustawy.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 10. października 1907 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 2378 BW/07.

Rozporządzenie

o umundurowaniu służby wodociągowej.

W uzupełnieniu rozporządzenia o umundurowaniu służby wodociągowej z dnia 11. marca 1904 r. L. 228 BW/03 postanawia się, co następuje:

Odnośnie do miejskiej służby wodociągowej obowiązywać mają postanowienia o umundurowaniu miejskiej służby, objęte uchwałą Rady miejskiej z dnia 21. marca 1901 r., uzupełnione rozporządzeniem z daty 11. marca 1904 r. L. 228 BW/03 — nadto dalsze uzupełnienia wymienionych postanowień, a mianowicie:

w § 3. „Ze służby wyższej rurmistrz otrzymuje jako odznakę rozetę srebrną na srebrnym galonie na kołnierzu surduta lub bluzy, ze służby niższej otrzymują rurnicy po 3, dozorcy wodomierzy i woźni po 2, a dozorcy sieci, zbiornika i stróże po jednej srebrnej rozecie na kołnierzu surduta lub bluzy“.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 16. października 1907 r.

Prezydent miasta:
w. z. *Sare* w. r.

Mianowania urzędników.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu gminnego Prezydent miasta zamianował:

1) P. **Aleksandra Ganzego** prowizorycznym adjunktem Zarządu plantacyi i ogrodów miejskich w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 570 koron, oraz z prawem do trzech trzechleci po 200 kor. i dodatkiem osobistym, do emerytury niewliczalnym, w wysokości 300 koron, tudzież z wolnem mieszkaniem, opałem i światłem, z tem jednak zastrzeżeniem, iż w czasie korzystania z mieszkania służbowego *in natura* wypłacaną będzie tylko połowa kwaterowego powyżej oznaczonego. (Dekret z 12. sierpnia 1907 L. 274/prez.). —

2) P. **Stanisława Klemensa Nitkowskiego**, dotychczasowego pomocnika biurowego, praktykantem manipulacyjnym Magistratu z płacą roczną 1200 koron, kwaterowem rocznem 384 kor., oraz prawem do 3 trzechleci po 150 kor., do jednego szesnastolecia 50 koron i do jednego dwudziestolecia 200 kor. (Dekret z 23. października 1907 L. 375/prez.). —

Uchwały sekcyjne.

Sekcya IV. Rady miejskiej, upoważniona do tego uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 4. lipca 1907, powzięła dnia 17. września 1907 następującą uchwałę:

1) Sekcya IV., działając imieniem Rady miejskiej, zgadza się w zasadzie na **przekształcenie trzyklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Konarskiego na pięcioklasową,** jednak celem zbadania przyszłej frekwencyi uprasza c. k. Radę szkolną krajową o otwarcie z początkiem roku szkolnego 1907/8 na razie na próbę tylko klasy IV.

2) Gmina miasta Krakowa obowiązuje się:

a) pokrywać wydatki na potrzeby rzeczowe klasy IV. w sposób, oznaczony w art. 6. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894, Nr. 49. Dz. u. kr., t. j. dostarczyć należycie urządzonej sali naukowej, utrzymywać ją w dobrym stanie i dostarczyć dla niej opału, obsługi i t. d.;

b) pokrywać z własnych funduszów koszta utrzymania jednej nauczycielki tymczasowej dla klasy IV., tudzież dostarczać przyborów i płacić na drobne potrzeby szkolne i urzędowe 20 kor. rocznie.

3) Na pokrycie powyższych wydatków uchwala Sekcya pobierać od każdej uczenicy, zapisanej do IV. klasy wydział., opłatę szkolną po 40 kor. rocznie, płatną w ratach półrocznych z góry z początkiem każdego półrocza szkolnego.

Od opłaty szkolnej może Sekcya IV. w części lub w całości uwolnić.

Opłaty te wpływać będą do Kasy miejskiej.

Niepokrytą opłatami uczenic resztę kosztów utrzymania rzeczonej klasy IV. pokryje Gmina miasta Krakowa z własnych funduszów.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (27. w kad. XIV.) **z dnia 15. października 1907 r.**

Na posiedzeniu tem uchwalono:

I. Odmawia się prośbie **Zofii Pawikowej,** wdowy po ś. p. Tomaszu Pawiku, kanceliście Magistratu, o przedłużenie w drodze łaski datku na wychowanie córki Heleny Pawikówny na przeciąg lat 3, t. j. od 17. kwietnia 1905 r. do 17. kwietnia 1908 r. (L. 38538/06). —

II. **Marcinowi Węglińskiemu,** przeniesionemu w stały stan spoczynku dróżnikowi miejskiemu, przyznaje się emeryturę w kwocie 600 kor. rocznie od dnia 1. stycznia 1906 r. (L. 38139/06). —

III. Przyznaje się **Teofili Stabrawinie,** wdowie po ś. p. Ludwiku Stabrawie, starszym oficyale egzekucyjnym Magistratu, zmarłym dnia 12. maja 1907 r., od dnia śmierci męża: *a)* pensyę wdowią w kwocie 1000 kor. rocznie, *b)* dodatki na wychowanie pięciorga dzieci po 200 kor. na każde aż do dojścia do 24. roku życia, lub uzyskania wcześniejszego zaopatrzenia (L. 55360/07). —

IV. **Leokadyi Cerszynie,** wdowie po ś. p. Maksymilianie Cersze, emerytowanym nauczycielu rysunków, przyznaje się: *a)* jednorazowo kwartał pośmiertny w kwocie 200 kor., *b)* pensyę wdowią w kwocie 800 kor. rocznie od dnia śmierci ś. p. Cerchy, t. j. od dnia 27. czerwca 1907 r. (L. 63771/07). —

V. Rada miejska nie przychyla się do prośby **Lubiny Goetzowej,** wdowy po dyrektorze miejskiego Wydziału Obrachunkowego, o przyznanie pensyi wdowiej w kwocie 3000 kor. i datków na wychowanie dzieci po 600 kor. rocznie zamiast przyznanej pensyi w kwocie

2875 kor. i datków na wychowanie dwojga dzieci po 575 kor. rocznie, utrzymując w mocy swą uchwałę z dnia 1. lutego 1906 r., prostując jedynie pomyłkę rachunkową w ten sposób, że pensya wdowia Lubiny Goetzowej wynosić ma rocznie 2880 kor a dodatki na wychowanie dzieci po 576 kor. rocznie. (L. 25899/07). —

VI. Odmawia się prośbie **Ignacego Osmańskiego**, emerytowanego pomocnika zakładu czyszczenia miasta, o podwyższenie przyznanej mu w drodze łaski emerytury 460 kor. 80 hal. do wyższej kwoty. (L. 117680/06). —

VII. **Michałowi Mikoszowi**, sierżantowi miejskiej straży pożarnej, przyznaje się tytułem odszkodowania za mieszkanie od dnia 1. marca 1899 do 11. marca 1900 jednorazowo kwotę 350 kor.

Na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy dla Działu V. poz. 1. budżetu r. b. (L. 107716/06). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (60. w kad. XIV.) **z dnia 19. września 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

W zast. sekr. Rady miej.: dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych **51**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Beringer, dr. Bobilewicz, Bujwid, dr. Doboszyński, Drobner, dr. Guńkiewicz, dr. Krongold, Kwiatkowski, dr. Lustgarten, Markus, Sędzimir, Sołtysik, Szatkowski, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**18**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 45 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Po otwarciu posiedzenia Przewodniczący odbiera **przyrzeczenie** sumiennego pełnienia obowiązków radzieckich od **r. m. Antoniego Fredry Bonieckiego**, który wszedł w skład Rady miejskiej w miejsce ś. p. prof. dr. Jordana. —

Następnie poświęca Prezydent **wspomnienie żałobne** bł. p. dr. **Maurycemu Horowitzowi**, radcy miejskiemu, który oddawał się gorliwie obowiązkom radzieckim. Działalność jego płynęła z gorącego umiłowania miasta i z przeświadczenia, że dla Krakowa warto poświęcić wszystkie siły Pracował gorliwie w sekcyach i komisyach Rady, najwięcej zaś w sekcyi dobroczynnej i komisyi budżetowej.

Rada miejska dała wyraz uczuciom swoim przez powstanie z miejsc. —

Następnie Prezydent zagaja obrady nad projektem **rozszerzenia granic Krakowa** i, zaznaczając na wstępie, że sprawa dla przyszłości miasta jest niezmiernej wagi, prosi Rady, aby wobec już zawartych układów z gminami, oświadczyła się w stanowczy sposób co do wniosków połączonych sekcyj i komisyj. Mowca podnosi, że dzień dzisiejszy zaczyna nowy okres w rozwoju miasta. Rozszerzanie miast — to zjawisko powszechne: wszystkie miasta w Europie i Ameryce dążą do tego. Dzisiejsze terytoryum Krakowa nie daje warunków rozwoju naszemu miastu. Spostrzegać się daje zastój pod względem wzrostu ludności w Krakowie; natomiast rozwijają się gminy podmiejskie, gdzie ludność w ostatnich 10-ciu latach podwoiła się, a nawet potroiła. Z powodu szczupłego obszaru Krakowa występują takie objawy, jak drożyzna mieszkań, brak placów budowlanych, drożyzna żywności, trudność nabycia placów pod nowe budynki gminne, pod parki i t. d., wreszcie trudność przesunięcia rejonów fortyfikacyjnych bez równoczesnego rozszerzenia terytoryum miasta. Przed 2-ma laty Magistrat przygotował obszerne studyum z cyframi i datami statystycznemi, a Komisya dla rozszerzenia granic miasta, dokładnie zbadawszy stosunki Krakowa i gmin sąsiednich, przeprowadziła układy z mającemi się wcielić do Krakowa gminami. Wynikiem pracy był referat, wykazujący, że w razie przyłączenia ludność zwiększy się o 40%, a terytoryum o 400%; tak znaczne terytoryum może zapewnić miastu należyte warunki rozwoju. Do niedawna Lwów i Kraków rozwijały się jednakowo co do stosunków zaludnienia; w ostatnich dopiero czasach Lwów prześcignął Kraków w rozwoju, bo rozporządzał obszarem trzydziestu kilku kilometrów kwadratowych, gdy my mamy tylko sześć. Co do strony finansowej całego przedsięwzięcia, Prezydent zaznacza, że ma głębokie przekonanie, iż na podstawie układów z gminami miasto nasze nie przyjęło na siebie wobec tych gmin żadnych zobowiązań, którychby nie mogło dotrzymać. Mieszkańcy przyłączyć się mających gmin nie mogą się spodziewać, abyśmy w tempie sztucznem z gmin, zaniedbanych pod każdym względem, w ciągu paru lat zrobili przedmieścia Krakowa. Jeżeli Gmina otrzyma od Rządu 8 milionów koron na cele asanizacyjne, to poprawi tam stosunki zdrowotne i komunikacyjne, urządzi instytucye kulturalne. Jeżeli Kraków nie otrzyma subwencyi, to w miarę możności finansowej, bez naruszenia równowagi swego budżetu, będzie przez szereg lat pracował nad podniesieniem gmin przyłączonych. Gdy się zaś weźmie pod uwagę, jak niewiele dotąd wydawały gminy podmiejskie na inwestycye, to można mieć przekonanie, że nawet gdyby Kraków 3 razy tyle wydawał na te cele, to jeszcze nie narazi się na straty finansowe. Wkońcu prosi Mowca, aby Świetna Rada przyjąć zechciała słowa jego jako wyraz przekonania Prezydenta, poczuwającego się do odpowiedzialności w chwili tak ważnej, gdy idzie o tak wielkie dzieło.

Przewodniczący udziela następnie głosu referentowi przedłożenia, sekretarzowi prezydyalnemu dr. Sikorskiemu, który w dłuższem, treściwem przemówieniu przedstawia historyę całej akcyi **przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa** — a następnie wymienia gminy i obszary dworskie, które obecnym projektem przyłączenia są objęte.

W dalszym ciągu Sprawozdawca zaznacza, że całą sprawę uznała Komisya za niecierpiącą zwłoki, a to ze względu na wyjątkowe stanowisko Krakowa, oraz ze względu na przesunięcie rejonu fortecznego, z powodu czego 6 gmin i Błonia miejskie będą zwolnione od rewersów demolacyjnych — jako też ze względu na zakupione grunta pofortyfikacyjne, z których większa część leży na terytoryum gmin sąsiednich, a wkońcu ze

względu na zamierzone i zaczęte już inwestycye rządowe około regulacyi brzegów Wisły i przełożenia koryta Rudawy.

Co do Podgórza uznała Komisya za stosowne przedstawić Radzie miejskiej wniosek o uznanie potrzeby przyłączenia tego miasta do Krakowa wraz z gminą płaszowską i obszarem dworskim w Płaszowie, oraz części obszarów dworskich w Olszy i Piaskach, niemniej obszaru dworskiego w Łobzowie. Uznając potrzebę przeprowadzenia dłuższych pertraktacyj z Podgórzem, Komisya uznała zarazem, że miastu temu w okresie rokowań trudno było zadecydować stanowczo o przyłączeniu i że to nie przesądza wysokiego poczucia solidarności i uczuć patryotycznych ze strony mieszkańców tego miasta.

Wnioski Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa przedłożyło Prezydyum miasta połączonym sekcyom i komisyom Rady miejskiej, które na 4 posiedzeniach zatwierdziły wnioski Komisyi dla wielkiego Krakowa, czyniąc pewne zmiany we wnioskach, w projekcie ustawy i dodając kilka rezolucyj do wniosków. Referent przedstawia w dalszym ciągu dokładne daty, charakteryzujące położenie Krakowa, potrzebę przyłączenia gmin podmiejskich, omawia spodziewane dochody i wydatki, jakich można się spodziewać z terytoryów przyłączonych, oraz wykazuje wydatki jednorazowe, jakie na najpilniejsze inwestycye, jak drogi, bruki, kanały, szkoły, oświetlenie i t. p., ponieść będzie należało. Potrzeba na to kwoty 2,374.670 koron. Na zakończenie podnosi Referent imieniem Komisyi dla wielkiego Krakowa z uznaniem gotowość gmin sąsiednich przy układach o przyłączenie, oraz wielkie zasługi, jakie przy układach z gminami i obszarami dworskimi, jakoteż z Radami powiatowemi oddali całej sprawie delegaci Wydziału krajowego: poseł dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału kraj., i p. Bronisław Schworm, sekretarz Wydziału.

W dyskusyi ogólnej r. m. Daszyński podnosi przedewszystkiem, że sprawa wielkiego Krakowa jest dziełem epokowem, dla którego każdy winien być życzliwie usposobionym, chociaż można mieć niepewność co do przyszłości zwiększonego miasta. W dotychczasowem mieście panuje drożyzna mieszkań, drożyzna żywności; z miasta ucieka coraz więcej ludności robotniczej. Utworzenie wielkiego Krakowa będzie miało wielkie znaczenie społeczne, finansowe i administracyjne, bo przybędzie około 40 000 ludności robotniczej. Jest to dzieło wielkie, które może być dumą i chwałą dla tych, co je przeprowadzili. Jednak dzieło to w założeniu już chroma, bo **brak Podgórza i Płaszowa**; wymyka się więc w ten sposób z pod naszego wpływu przeszło 13 kilometrów kwadratowych. Ludność więc, chcąca się usunąć z Krakowa, będzie tam mogła emigrować przed wysokiemi opłatami i drożyzną z wielkiego Krakowa. Ten wzgląd może się stać powodem bankructwa rozszerzonego Krakowa. Wymknięcie się tych dwóch gmin jest wielką klęską obecnego zarządu miasta.

Przytoczone w sprawozdaniu cyfry z roku 1902, aczkolwiek nader starannie i z wielkim nakładem trudu opracowane, są zdaniem Mowcy obecnie przestarzałe i wszystkie na nich oparte wnioski nie mają należytej podstawy, bo dzisiaj cyfry te są zupełnie inne. Na podstawie sprawozdania, przedłożonego Radzie, nie można sobie absolutnie wyobrazić stanu finansowego wielkiego Krakowa. Mamy przyłączyć bardzo ubogie gminy, w których jest zaledwie 713 osób, opłacających 26 000 kor. podatku osobisto-dochodowego; całą zatem wagę zrzuca projekt na podatki pośrednie. Podatki te będą więc jeszcze większą rolę odgrywały. Budowa nowych rogatek ma kosztować $^3/_4$ miliona, więc o **zniesieniu akcyzy** mowy na długi czas nie będzie. Drożyzna będzie w nowym Krakowie, a ta zacznie zaraz działać i ludność może uciekać w 13-kilometrowy rejon podgórski. Gmina krakowska nie może się uchronić przed poczynieniem odpowiednich inwestycyj w przyłączonych gminach i one muszą wpłynąć na budżet małego Krakowa.

W środku gmin, mających się przyłączyć, ciągnie się **linia rejonu fortyfikacyjnego**, poza którym żadnych lepszych budowli wznosić nie wolno; trzeba poczynić energiczne kroki o przesunięcie tej linii poza wielki Kraków. Mamy płacić rocznie znaczne kwoty dla Rad powiatowych w Wieliczce i Krakowie, a cyfr tych ciężarów nie znamy. Mowca sądzi, że Radom powiatowym Gmina nic dać nie powinna, bo ich uroszczenia są bezpodstawne. Mowca ubolewa wreszcie, że już obecnie nie wypracowano zasad reformy wyborczej dla wielkiego Krakowa.

Następnie udziela Przewodniczący głosu r. m. dr. Nowakowi Julianowi.

Mowca omawia związek, jaki zachodzi między tem przedłożeniem a stosunkami sanitarnymi naszego miasta. Przestrzeni, gęsto zaludnionych, nie można dzielić na ciała sanitarne odrębne, nie mające ze sobą ścisłego związku i nie podlegające jednej władzy sanitarnej, bo stanowią one jeden organizm, który sanitarnie jako taki musi być traktowany. Takim jednolitym organizmem sanitarnym jest niewątpliwie Kraków i otaczające go gminy. Zasiadając od paru lat w Komisyi sanitarnej, Mowca mógł stwierdzić, że przez jej obrady jak czerwona nić, szczególnie przy ważniejszych problematach sanitarnych, wije się bezpośredni wpływ gminy naszej, kończący się przy rogatkach, za któremi żyją tuż obok nas jeszcze dziesiątki tysięcy obywateli. Kraków, jeżeli ma mieć zupełnie pomyślne stosunki sanitarne musi mieć wpływ bezpośredni na gminy, z nim organicznie połączone. Jest to ważne szczególnie w czasie epidemii i z tego musimy sobie zdać sprawę, że wszelkie nasze wysiłki w walce z zarazą są połowiczne i nie dają zupełnej pewności, dopóki nie mamy wpływu bezpośredniego na gminy podmiejskie, sanitarnie zaniedbane.

Ale nie tylko w dniach wojny, ale i w dniach pokoju sanitarnego koniecznem jest mieć wpływ na te gminy, bo właśnie one, nie mając odpowiednich urządzeń i opieki sanitarnej, są stałem siedliskiem groźnych chorób, a otaczając miasto łańcuchem nieprzerwanym, stanowią dla niego niebezpieczeństwo sanitarne. Musimy jednak zdać sobie z tego także sprawę, że urządzenia sanitarne tych gmin i sanitarna nad niemi opieka będzie znacznych wymagała nakładów — a są to właśnie te wydatki, których odłożyć nie można. Na wydatki te Rada tem bardziej musi być przygotowaną, że i stosunki sanitarne naszego miasta dużo jeszcze pozostawiają do życzenia i pilną jest ich radykalna reforma. Wydatki te jednak się opłacą, gdyż dotyczą rzeczy najważniejszych, bo zdrowia — i jeden ten już tylko wzgląd na **trwałą poprawę stosunków sanitarnych** przez przyłączenie gmin podmiejskich skłoniłby Mowcę do głosowania za wielkim

Krakowem. Przedłożenie, nad którem obecnie obradujemy, będzie w razie uchwalenia połową dzieła. Druga połowa, dobre przeprowadzenie rzeczy i skonsolidowanie gmin podmiejskich bez zachwiania finansów naszego miasta, mało elastycznych, jest, zdaniem Mowcy, więcej w rękach samego zarządu miasta, aniżeli Rady. Mowca będzie głosował za przedłożeniem z tem życzeniem, aby zarządowi powiodło się przeprowadzić pomyślnie i tę drugą połowę dzieła i aby się nie spełniła żadna z pessymistycznych obaw.

Następnie zabiera głos r. m. dr. Gross i podnosi w kwestyi formalnej, że gdy idzie o drobne sprawy w mieście, to muszą one przechodzić przez poszczególne sekcye; tu, przy wielkim Krakowie, gdzie idzie o miliony, zarządzono inny sposób załatwienia i zwołano naraz kilka sekcyj i komisyj. Co do samej rzeczy zaznacza Mowca, że cyfry projektu są obecnie zupełnie niedokładne i na nich opierać się nie można. Mowca z całym naciskiem podnosi konieczność zniesienia akcyzy w przyszłym wielkim Krakowie. Subwencyi od Rządu należy się domagać przed przyłączeniem gmin sąsiednich, bo po ich przyłączeniu nic się nie dostanie. Odroczenie sprawy i lepsze jej przygotowanie byłoby koniecznem. Skoro wszakże trudno się spodziewać takiej uchwały ze strony Rady miejskiej, Mowca wnosi zastrzeżenie, że przyłączenie gmin ma wtedy nastąpić, gdy będzie zapewnione **zniesienie akcyzy** i gdy będzie uchwalona **reforma ordynacyi wyborczej**.

Następny mowca r. m. dr. Sokołowski sądzi, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż wniosek o rozszerzenie m. Krakowa będzie uchwalony. Mowca nie zabiera też głosu przeciw wnioskom Komisyi ani za odroczeniem, ale ponieważ Prezydent słusznie zaznaczył, że mamy przed sobą dzieło wielkie, więc trzeba nad tem wielkiem dziełem gruntownie się zastanowić, przedewszystkiem ze stanowiska finansowego. Mowca wylicza konieczne wydatki, jakie gmina miasta Krakowa będzie musiała ponosić, jak na powiększenie służby policyjnej, straży pożarnej, utworzenie nowych komisaryatów, budowę nowych szkół i t. d. Zachodzi przeto pytanie, czy tym wydatkom podołamy wobec stanu finansowego naszej gminy. Komisya uznała to samo, kiedy żądała subwencyi od Rządu w kwocie 8 milionów. Rząd powinien tej subwencyi udzielić, ale czy udzieli, to kwestya. **Będziemy więc musieli pokrywać wydatki** z naszych funduszów, mianowicie **z uchwalonej już znacznej pożyczki.** Niewiadomo jednak, czy skutkiem zmian na targu pieniężnym, skutkiem podniesienia stopy procentowej, pożyczka ta nie nałoży zbyt wielkich ciężarów na opodatkowanych. Mowca prosi Prezydenta o wyjaśnienie w tym względzie i kończy oświadczeniem, że będzie głosował za wnioskami Komisyi.

Z kolei r. m. Matusiński oświadcza się za rozszerzeniem m. Krakowa. Zaznacza atoli, że stosunki prawne tych gmin, jakie się wytworzą po wcieleniu ich do miasta, ani w samym projekcie ustawy o przyłączeniu tych gmin do m. Krakowa, ani w motywach do tej ustawy, to jest w sprawozdaniu Komisyi, nie są dostatecznie wyjaśnione. Słabą też stroną projektu jest to, że nie przyszło do porozumienia z reprezentacyami powiatowemi krakowską i wielicką. Z tego powodu mogą spaść na gminę m. Krakowa nadspodziewane, bardzo poważne ciężary, jakkolwiek te reprezentacye od wszelkich dalszych świadczeń z funduszów powiatowych na rzecz tych gmin będą uwolnione. Wniosek, uczyniony na posiedzeniu połączonych sekcyj, o odesłanie sprawozdania do sekcyi prawniczej w celu osobnego przedyskutowania go ze stanowiska **stosunków prawnych gmin, przyłączyć się mających** do obrębu m. Krakowa, w szczególności co do ustalenia majątków gminnych i dobra gminnego, oraz przyjętych przez te gminy zobowiązań względem osób trzecich, niemniej w celu odpowiedniego sformułowania postulatów, nie uzyskał większości. Dlatego Mowca czuje się obowiązanym zwrócić uwagę na te niedostateczności, głosować jednak będzie za projektem z zastrzeżeniem, co dopiero przedstawionem.

Następny mowca r. m. Konopiński podnosi, że w zasadzie wszyscy mowcy zgadzali się na przyłączenie sąsiednich gmin, lecz wyrażali obawy. Mowca rozbiera je szczegółowo. Byłoby zabagnieniem całej sprawy, gdybyśmy czekali na gotowość Podgórza i Płaszowa przyłączenia się do Krakowa; musimy więc ograniczyć się do gmin, które się na to godzą. Mowca sądzi, że po przyłączeniu obecnie projektowanych gmin Podgórze zgodzi się na wejście do związku. Przy organizacyi wielkiego Wiednia podnoszono także różne trudności finansowe, które potem szczęśliwie uporządkowano. Nie można przypuszczać, że ludność robotnicza będzie uciekała z przyłączonych gmin do Podgórza, gdy się jej zapewni należyte warunki bytu; po utworzeniu wielkiego Krakowa przyjdzie pora na **budowę domów robotniczych**. Mowca jest zwolennikiem **zniesienia akcyzy**, skoro tylko stosunki finansowe Gminy na to pozwolą. Miasto może się zaangażuje pod względem finansowym, ale obciążenie można rozłożyć na przyszłe pokolenia, które nam za to w danych warunkach nie będą niewdzięczne. Stronnictwo Mowcy zajęło i zajmuje znane stanowisko co do **reformy wyborczej**. Sprawy tej nie należy łączyć z finansową; rozstrzygnie się ją już z reprezentantami przyłączonych gmin.

Mowca proponuje **zamknięcie dyskusyi** ogólnej a przystąpienie do dyskusyi szczegółowej.

Poddany pod głosowanie powyższy wniosek Rada miejska uchwaliła znaczną większością.

Poprzednio zapisany do głosu r. m. dr. Łepkowski czyni z powodu spóźnionej pory wniosek **o odroczenie dyskusyi** do poniedziałku.

Wniosek ten upadł.

R. m. dr. Łepkowski w dalszem przemówieniu przechodzi krytycznie wszystkie w sprawozdaniu Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa wyszczególnione motywa, przemawiające za bezzwłocznem podjęciem akcyi przyłączenia gmin sąsiednich, i wyraża zapatrywanie, że utworzenie wielkiego Krakowa nałoży na Miasto duże ciężary, stworzy konkurencyę nabytym przez Gminę gruntom pofortyfikacyjnym przez **obniżenie renty gruntowej**, przyczyni się do **obniżenia wartości domów, spadku czynszu** i wywoła klęskę pustych mieszkań. Mowca sądzi, że jeszcze nie nadeszła chwila, odpowiednia do utworzenia wielkiego Krakowa.

W ciągu mowy zwraca się Mowca do Przewodniczącego z prośbą o skonstatowanie kompletu Rady, potrzebnego do głosowania.

Przewodniczący w wyjaśnieniu powołuje się na zwyczaj parlamentarny, że kuluary uważa się za należące do sali obrad, i stwierdza, że obecnych radców jest 40, zatem komplet wystarczający.

Ostatni z mowców r. m. dr. **Bąkowski** wskazuje, że dzisiaj uchwalić ma Rada tylko zasady rozszerzenia miasta, a rzeczą przyszłej dobrej gospodarki będzie, aby przyłączonym gminom nie zanieść drożyzny i sobie nie przysporzyć ciężarów. Przyłączone gminy otrzymają w pierwszych latach dobrą administracyę, oświetlenie i wodę, a to już będzie dla nich znaczną korzyścią. Przy odpowiedniej polityce mieszkaniowej można też wpłynąć na ceny mieszkań.

Przewodniczący w odpowiedzi na zapytanie r. m. Sokołowskiego, wyjaśnia, że środki na pokrycie wydatków z powodu przyłączenia gmin czerpać będzie miasto z dotychczasowych źródeł: podatków bezpośrednich i konsumcyjnych. Wielką nadzieję co do dochodów pokładać należy w stałym wzroście dochodów publicznych w gminach podmiejskich i w projekcie systemu opłat propinacyjnych, który wejdzie w życie z dniem 1. stycznia 1911 r. Co do subwencyi, Gmina poczyni wszelkie możliwe kroki o jej pozyskanie. Wreszcie co do realizacyi pożyczki, to pozostanie ona w ramach 4 milionów koron, niedawno przez Radę miejską uchwalonych, gdyż stosunki obecne targu pieniężnego na dalszą realizacyę nie pozwalają.

Po wyczerpaniu dyskusyi **Sprawozdawca** zrzekł się głosu z powodu spóźnionej pory.

Następnie Rada przystąpiła do głosowania i uchwaliła wszystkimi głosami przeciwko dwom wnioski o przyłączenie gmin wraz z projektem ustawy o rozszerzenie Krakowa według wniosków Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa, poprawionych i uzupełnionych a równocześnie zatwierdzonych przez połączone Sekcye I, II. i III. i Komisyę statutową oraz administracyjną na posiedzeniach w dniach 7., 12., 13. i 16. września 1907, z dodatkiem r. m. **Bąkowkiego**, aby w ustępie V. wierszu 3-cim wniosków Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa po słowach: „ustawę państwową" dodać „lub rozporządzenie". Wnioski te opiewają:

Rada miejska uchwali!

I. 1) Rada miejska przyjmuje przedłożony projekt rozszerzenia granic miasta Krakowa i uchwala połączyć z temże miastem w jedną gminę miejscową **pod wspólną nazwą „stołeczne królewskie miasto Kraków" następujące gminy, względnie części z nich, oraz obszary dworskie**, a mianowicie:

A) W krakowskim powiecie autonomicznym położone:

a) Gminy: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarną Wieś z Kawiorami, Nową Wieś Narodową, Łobzów, Krowodrzę, część gminy Prądnik Biały, położoną po prawym brzegu potoku Sudoł, na której leży krakowski Zakład kontumacyjny, część gminy Prądnik Czerwony, leżącą po prawym brzegu rzeki Białuchy, a z przysiołka tejże gminy Olszy część aż po wał fortyfikacyjny; dalej całe gminy: Grzegórzki-Piaski i Dąbie z Beszczem i Głębinowem.

b) Obszary dworskie: Półwsie Zwierzynieckie i Zwierzyniec.

B) Następnie w wielickim powiecie autonomicznym położone:

a) Gminy: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką i Dębniki.

b) Obszary dworskie: Ludwinów, Zakrzówek, Kapelanka, Dębniki.

2) Rada miejska zatwierdza układy, zawarte przez reprezentantów gminy miasta Krakowa z reprezentantami powyżej pod 1) wyszczególnionych gmin i obszarów dworskich, a objęte protokołami, wymienionymi w części II. niniejszego sprawozdania.

II. Rada miejska uznaje potrzebę przyłączenia do miasta Krakowa: miasta Podgórza i gminy Płaszów wraz z obszarem dworskim Płaszów oraz części obszarów dworskich Olsza i Piaski aż po rzekę Białuchę — wreszcie obszaru dworskiego Łobzów, i upoważnia Prezydyum miasta i Komisyę dla rozszerzenia granic Krakowa do ponownego nawiązania rokowań z zarządami powyższych gmin i obszarów dworskich, celem zawarcia odpowiednich układów, względnie do podjęcia odpowiednich kroków, celem przyłączenia do Krakowa terytoryów trzech na końcu wymienionych obszarów dworskich specyalnym aktem ustawodawczym lub administracyjnym.

III. Rada miejska zatwierdza objęty III. częścią niniejszego sprawozdania projekt ustawy w sprawie rozszerzenia granic Krakowa.

IV. Rada miejska upoważnia Prezydenta miasta do podjęcia wszelkich czynności, potrzebnych dla przeprowadzenia sprawy przyłączenia do miasta Krakowa gmin i obszarów dworskich, pod I. 1) wymienionych.

V. Rada miejska uchwala następującą rezolucyę:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wyjednał ustawę państwową lub rozporządzenie, postanawiające, że ustawa z dnia 10. sierpnia 1905 Nr. 133 Dz. p. p., normująca **wysokość podatku domowo-czynszowego w Krakowie** od r. 1906 do r. 1920, **nie będzie miała zastosowania do realności, znajdujących się na terytoryum gmin i obszarów dworskich**, do Krakowa przyłączyć się mających, że zatem wskutek tego przyłączenia dla realności powyższych stopa podatku domowo-czynszowego nie zostanie podwyższona.

Ustawa powyższa względnie rozporządzenie ma wejść w życie równocześnie z ustawą o przyłączeniu do miasta Krakowa w ustępie I. 1. wniosku wymienionych gmin i obszarów dworskich.

Wniosek r. m dr. **Grossa** o terminie wejścia w życie ustawy o rozszerzeniu miasta dopiero z chwilą uchwalenia gminnej reformy wyborczej nie został uchwalony; również nie został uchwalony wniosek mniejszości Komisyi co do zniesienia podatku liniowego (akcyzowego) przed rozszerzeniem granic Krakowa.

Uchwalono wreszcie dodatkowe rezolucye połączonych komisyj i sekcyj: 1) Wzywa się Prezydyum miasta, aby w porozumieniu z Komisyą statutową do 6 miesięcy przedłożyło Radzie miejskiej **projekt reformy statutu miejskiego**. 2) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wystosowało petycyę do Rządu o **przesunięcie rejonu fortecznego** poza granice rozszerzonego miasta Krakowa. 3) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wysłało petycyę do Rządu o przyznanie gminie miasta Krakowa **subwencyi w wysokości 8 milionów koron na cele asanizacyi miasta**. 4) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wspólnie z Komisyą administracyjną wypracowało i przedstawiło Radzie miejskiej memoryał do Rządu o **zniesienie rządowego podatku liniowego** i przedłożyło równocześnie wnioski o **zastąpienie dodatków gminnych do tegoż podatku innemi źródłami dochodu.**

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 10. w nocy.

Posiedzenie nadzwyczajne (61. w kad. XIV.) **z dnia 15. października 1907 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.

Radców miejskich obecnych **46.**

Radcy miejscy: Beringer, dr. Bobilewicz, dr. Bujak, Chyliński, dr. Gross, dr. Jaworski, Mendelsburg, dr. Ponikło, hr. Wodzicki, Wyspiański (**10**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Fredro-Boniecki, Bujwid, dr. Frühling, Daszyński, Godzicki, dr. Gunkiewicz, Jawornicki, Kwiatkowski, Markus, dr. Muczkowski, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, Sędzimir, Szatkowski (**14**).

Początek posiedzenia o godz. 5. min. 30 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Sekretarz prezydyalny odczytuje pisma, wystosowane do Rady miejskiej. Są to:

1) Pismo I. Wiceprezydenta miasta p. **Michała Chylińskiego** następującej treści:

„Prześwietna Rado! W ostatnim czasie uległy zasadniczej zmianie te stosunki polityczne, na podstawie których odbywał się wybór i ułożonem zostało współdziałanie członków obecnego prezydyum miasta. Wysnuwając z faktu tego właściwe konsekwencye, składam urząd I. wiceprezydenta miasta. Upraszam prześw. Radę o przyjęcie mojej rezygnacyi, oraz o przyjęcie wyrazów szczerej wdzięczności za życzliwość i łaskawe poparcie, jakiego mi prześw. Rada podczas mego urzędowania użyczać raczyła. — Kraków, 1. października 1907 r.

Michał Chyliński w. r."

Pismo powyższe odesłała Rada miejska do Sekcyi III. —

2) Petycya **dyetaryuszy magistratualnych** o uregulowanie etatu i podwyższenie płac.

Petycyę tę przekazała Rada miejska Sekcyi III. (L. 324/07/prez.). —

3) Prośba Komitetu obywatelskiego, mającego na celu urządzenie **pomnika na grobie poległych w r. 1848**, o subwencyę na cel powyższy.

Podanie to przekazała Rada miejska Sekcyi IV. (L. 86572/07). —

Przewodniczący podaje do wiadomości Rady, że:

1) Na przyszłem posiedzeniu Rady miejskiej umieszczoną będzie na porządku dziennym sprawa **wyboru delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej.**

2) Sejm krajowy uchwalił **nowelę do ustawy wodociągowej** dla miasta Krakowa oraz ustawę o **uwolnieniu budynków, stawianych na gruntach pofortyfikacyjnych, od dodatków krajowych i gminnych.**

3) W sprawie rozszerzenia granic miasta Wydział krajowy przedłożył Sejmowi krajowemu sprawozdanie oraz projekt ustawy, do którego prócz kilku poprawek dodał zastrzeżenie, że termin przejścia gmin sąsiednich pod zarząd Magistratu krakowskiego wyznaczony będzie przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym dopiero po zawarciu ugody z Radami powiatowemi krakowską i wielicką, względnie po wydaniu odnośnej ustawy. Przyłączenie gmin sąsiednich prawdopodobnie dokonanem będzie dopiero od 1. stycznia 1909 r. **Sprawa Wielkiego Krakowa** nie mogła obecnie przyjść pod obrady Sejmu, lecz nastąpi to na najbliższej, dodatkowej sesyi sejmowej, a uchwalenie odpowiedniej ustawy przez Sejm nie będzie wstrzymane potrzebą zawarcia ugody z Radami powiatowemi.

4) W sprawie **drożyzny mięsa** Przewodniczący zawiadamia, że cena bydła się obniżyła, a cena mięsa pomimo tego nie spadła. Wobec tego prowadziło Prezydyum miasta układy z rzeźnikami za pośrednictwem cechu, a wynikiem tych układów jest pismo, nadesłane z cechu rzeźników do Prezydyum, a zawiadamiające, że od 15. października r. b. ceny mięsa będą obniżone. Wydatnego obniżenia dozna mianowicie mięso drugiej jakości, gdyż w tym gatunku cena 1 klgr. mięsa z tylnych części obniżyła się z 1 kor. 44 hal. na 1 kor. 28 hal, czyli o 16 hal, a cena 1 klgr. tegoż gatunku mięsa z przednich części z 1 kor. 36 hal. na 1 kor. 12 hal., czyli o 24 hal. Mięso pierwszej jakości doznało mniej znacznej zniżki, albowiem mięso tego gatunku z tylnych części obniżyło się na cenie 1 klgr. o 4 hal. a z przednich części o 6 hal.; inne gatunki mięsa pierwszej jakości doznały obniżenia o 8 hal. na 1 klgr.

Prezydyum Magistratu obniżenia, uzyskanego na cenie mięsa pierwszej jakości, nie uważa za wystarczające i dlatego układy o uzyskanie dalszego obniżenia będzie prowadziło dalej.

5) **Zamknięcie rachunkowe** funduszów Gminy za r. 1906 już jest ukończone i przedłożone Sekcyi II; Radzie miejskiej zamknięcie to będzie przedłożone w najbliższym czasie.

Prace około budżetu na rok 1908 są w toku i za tydzień staną się przedmiotem obrad Magistratu. —

Przed porządkiem dziennym:

R. m. Sulikowski podnosi w dłuższem przemówieniu, że w szkole żeńskiej wydziałowej im. Mickiewicza są stosunki, urągające zasadom hygieny i sanitarnym. Miejsca ustępowe tej szkoły, umieszczone tylko na parterze, wydają dotkliwe wyziewy amoniakalne. Wentyle sięgają jedynie do I. piętra. Stąd cała szkoła zatruta jest tymi wyziewami. Dzieci muszą w takiej atmosferze przebywać po 5 godzin dziennie; wyglądają też one blado, mizernie i absentują się najwięcej w Krakowie. Stosunki te są tem groźniejsze, że w mieście występuje intenzywnie szkarlatyna.

Mowca czyni wniosek:

„Rada miejska wydeleguje **do zbadania opisanych stosunków** komisyę, która po stwierdzeniu ich orzeknie zamknięcie szkoły im. Mickiewicza i otwarcie jej dopiero po przebudowaniu wychodków".

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat wstawił do budżetu roku bieżącego kwotę 8000 koron na **przebudowanie miejsc ustępowych w szkole im. Mickiewicza,** lecz Komisya budżetowa pozycyę tę skreśliła. Kwotę powyższą wstawi Magistrat ponownie do budżetu na r. 1908.

Prezydyum miasta zarządzi zaraz jutro zbadanie przytoczonych szczegółów przez Komisyę budowlano-sanitarną i sprawa ta będzie tego samego dnia przedmiotem obrad Magistratu. W razie uznania przez Komisyę, że stan rzeczy jest istotnie groźny, wydane będą bezzwłocznie odpowiednie zarządzenia. —

R. m. dr. Rosenblatt porusza trzy kwestye, ważne dla miasta i jego mieszkańców:

a) Nawiązując do tego, co podał Prezydent miasta do wiadomości Rady o uzyskanem obniżeniu cen

mięsa, podnosi Mowca potrzebę podjęcia akcyi około **obniżenia cen węgla**. Ceny te są obecnie nadzwyczaj wysokie, obniżenie zaś tych cen należałoby uzyskać wkrótce, zanim zima nadejdzie, mieszkańcy bowiem znowu mogą być zaskoczeni takimi wypadkami, z których jedynie handlarze węgla korzyść odniosą.

Należałoby wziąć pod uwagę, czyby nie można na podstawie § 51. ustawy przemysłowej wywrzeć wpływu na unormowanie maksymalnych cen węgla. (L. 90675/07).

b) Następnie podnosi Mowca **liczne wypadki szkarlatyny** w mieście i łączącą się ściśle ze stosunkami sanitarnymi miasta sprawę braku **telefonu do miejskiego Biura sanitarnego** oraz niemożliwe umieszczenie tegoż biura.

Również podnosi Mowca, iż projekt **organizacyi Biura sanitarnego** zalega od r. 1905.

c) Wkońcu podnosi Mowca tylekroć wspominaną potrzebę **reformy manipulacyi w Magistracie**. Obecna manipulacya wymaga nadzwyczaj wiele pisaniny, na czem się najlepsze siły zużywają. Mowca zapytuje Prezydenta, kiedy projekt nowej manipulacyi będzie ostatecznie zredagowany i Radzie miejskiej przedłożony.

P r z e w o d n i c z ą c y wyjaśnia:

Ad a) W Sierszy, skąd Gmina miasta Krakowa pobiera węgiel, ceny węgla podskoczyły o 50%. Ceny te jednak są równe tym, po jakich węgiel pobiera Kolej państwowa, największy odbiorca w Austryi. Ceny więc, przez miasto Kraków uzyskane, mimo podwyższenia uważać należy za korzystne.

Możność ustanowienia maksymalnych cen węgla wziętą będzie pod obrady Magistratu, przyczem równocześnie omówioną będzie sprawa **zabezpieczenia dostawy węgla.**

Ad b) Co do szerzenia się szkarlatyny, to dochodzenia przeprowadzone wykazały, że epidemii tej choroby niema.

Zaprowadzenie telefonu do biura Fizyka miejskiego zarządzono, sprawa się jednak przeciąga, gdyż musi przechodzić przez c. k. Dyrekcyę poczt we Lwowie. Nowa organizacya miejskiego urzędu sanitarnego już jest opracowaną; projekt znajduje się w Komisyi sanitarnej, która niebawem referat Świetnej Radzie przedłoży.

Ad c) Co do reformy manipulacyi w Magistracie udziela wyjaśnień D y r e k t o r M a g i s t r a t u p. Grodyński, który podaje do wiadomości Rady miejskiej, że projekt reformy manipulacyi jest gotowy i oddany do druku. Dalej wyjaśnia Mowca, że projekt powyższy składa się z dwóch części, część pierwsza dotyczy reformy manipulacyi, część druga reformy całego urzędowania administracyjnego. Najdalej w grudniu będzie referat ten przekazany Sekcyi III., a następnie przedłożony Radzie miejskiej. —

R. m. T u r s k i podnosi nader **nieodpowiednie umieszczenie szkoły przemysłowej.** Zamierzona przez c. k. Rząd budowa nowego gmachu dla szkoły przemysłowej ulega ustawicznej zwłoce, mimo, że Gmina ze swej strony uczyniła wszystko, aby budowa tej szkoły doszła do skutku. Zwłoka obecna w rozpoczęciu budowy szkoły przemysłowej powstała przez podwyższenie się kosztorysu z powodu podniesienia się cen materyałów budowlanych i robocizny. Niebezpieczeństwo dalszej zwłoki z tego samego powodu istnieje ciągle, gdyż ceny robocizny i materyałów mogą się jeszcze podnieść. Interesem miasta jest, aby sprawę tę stanowczo popchnąć naprzód. Mowca zwraca się do Prezydenta z zapytaniem, czy chwili obecnej nie uznaje za stosowną, aby wysłać do Ministerstwa deputacyi, złożonej z Prezydenta, posłów miasta Krakowa i radców, obeznanych ze sprawą.

P r z e w o d n i c z ą c y ubolewa w odpowiedzi, że sprawa ta dotychczas nie załatwiona i że ciągnie się już od 14 lat. Już przed 13 laty ofiarowała Gmina Rządowi na cel powyższy grunt wartości 200.000 kor. i dotąd te 4000^2 m. gruntu leżą odłogiem. Jedyna wyższa szkoła przemysłowa istnieje w kraju, a i ta nie ma pomieszczenia dobrego. Mowca podniósł w Sejmie sprzeczność, jaka istnieje między powszechną chęcią odwodzenia młodzieży od szkół średnich, ogólnie kształcących, i zwracania jej ku szkołom fachowym, a pomiędzy tem, co się faktycznie w kraju dzieje. Prezydent przyrzeka sprawę poruszoną poprzeć osobiście i przez posłów krakowskich. —

R. m. M a c i o ł o w s k i podnosi, że **obowiązki fiakrów** nie są należycie unormowane. Między 6. a 7. godziną rano, a nawet o $^1/_2$8. nie można znaleźć fiakra na stanowisku. W razie potrzeby wyjazdu, trzeba fiakra naprzód za podwójną cenę zamawiać. Mowca prosi o zapobieżenie podobnym niedogodnościom.

R. m. dr. D o m a ń s k i popiera wywody poprzedniego mowcy, podnosząc od siebie, że nie wszyscy fiakrzy znają miasto dobrze. Gdzieindziej bywają fiakrzy co do lokalnej znajomości miasta egzaminowani.

P r z e w o d n i c z ą c y wyjaśnia, że nadzór nad fiakrami należy do c. k. Dyrekcyi policyi, do władzy też tej przyrzeka Prezydent odnieść się i zażądać usunięcia wykazanych niedogodności. (L. 90672/07). —

R. m. S t a n i s ł a w N o w a k zwraca się do Prezydenta z zapytaniem: W jakiem stadyum znajduje się sprawa ustanowienia **lekarzy szkolnych?**

M o w c a wykazuje, że dzieci w szkołach za mało mają opieki lekarskiej. Ochrona n. p. zębów jest zupełnie niedostateczną, a jest to rzecz doniosła dla całego rozwoju dziecka. We Lwowie na 3458 badanych dzieci tylko 83 miało dobre uzębienie. Obowiązkiem Gminy jest zająć się tą sprawą.

P r z e w o d n i c z ą c y wyjaśnia, że nowy projekt organizacyi miejskiej służby zdrowia przewiduje znaczne pomnożenie sił lekarskich, którym także funkcye lekarzy szkolnych będą powierzone. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

R a d c a M a g i s t r a t u Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska przyjmuje ofertę p. Jakóba Habera z dnia 13. sierpnia 1907, mocą której podjął się **dostawy owsa, siana i słomy** dla pociągów miejskich i dla innych potrzeb Gminy m. Krakowa w czasie od 1 października 1907 do dnia 30. września 1908 r. na warunkach, dla tej dostawy obowiązujących i po następujących cenach:

owies . .	po	17	kor.	60	hal.	za	100	klgr.
siano . .	„	7	„	20	„	„	„	„
słoma . .	„	5	„	90	„	„	„	„

Rada miejska wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęła bez rozpraw. (L. 70812/07). —

T e n ż e imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **W celu regulacyi ul. Łobzowskiej sprzedać** p. Ignacemu Bobrowi, właścicielowi realności l. sp. 99 *a)* dz. IV. lwh. 754, **skrawek gruntu miejskiego**, z parceli gr. l. 2486/1 z wyk. hip. l. 1783 o powierzchni 63 m.^{2} czyli 17·5 sąż. kwadrat. wydzielić i do realności kupującego przyłączyć się mający, na planie rząd. upoważ. geometry cywil. i inżyniera p. Tadeusza Niedzielskiego kolorem zielonym i literami: *a, b, c, d, a* oznaczony, w cenie po 110 kor. za 1 sąż. kwadrat., płatnej przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem tego skrawka gruntu połączone, ponosi wyłącznie nabywca.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp.: Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. dra Adama Bobilewicza.

Rada miejska wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęła bez rozpraw. (L. 51224/07). —

Radca Magistratu Buczkowski imieniem Sekcyi I. i III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rozporządzenie Magistratu z 24. marca 1870 L. 24269, dozwalające właścicielom domów co do czyszczenia kominów zawierania ugód z którymkolwiek z majstrów kominiarskich, znosi się, a natomiast w myśl § 42 ustawy przemysłowej wprowadza się z dniem 1. stycznia 1908 w mieście Krakowie dołączony **regulamin czyszczenia kominów** w mieście Krakowie z podziałem na **okręgi (rewiry) kominiarskie** i taryfą maksymalną należytości za czyszczenie kominów*).

W dyskusyi nad powyższem przedłożeniem r. m. Birnbaum żąda wyjaśnienia od referenta, ile razy majster kominiarski obowiązany jest czyścić kominy, a następnie uzasadnia, iż przepis § 13. regulaminu jest nieracyonalny, wobec ustanowienia bowiem stałych rewirów kominiarskich i taryfy maksymalnej właściciel staje się zależnym od majstra kominiarskiego i o ugodnem ułożeniu się co do cen czyszczenia kominów nie może być mowy.

R. m. Schwarz podnosi, że dawniej była między majstrami kominiarskimi konkurencya, która dozwalała ugodzić się właścicielowi z majstrem kominiarskim, co dziś jest niemożliwe. Mowca zapytuje referenta, jaka jest różnica między dawną a obecną taryfą.

Sprawozdawca udziela wyjaśnień, wykazując, że w wielu wypadkach nowa taryfa w wielu pozycyach mniejszą wykazuje kwotę wynagrodzenia niż poprzednia.

*) Będzie zamieszczony w „Dzienniku rozp." po zatwierdzeniu go przez c. k. Namiestnictwo.

R. m. dr. Wechsler wykazuje, że o dawnej taryfie nie może być mowy, kiedy decydował układ pomiędzy stronami. Mowca podnosi, że uwaga r. m. Birnbauma o nieracyonalności § 13. jest słuszną, gdyż żaden z majstrów wobec wykluczonej konkurencyi nie ustąpi od ceny maksymalnej. Mowca przeglądał regulamin, lecz nie znalazł przepisu, ile razy przedsiębiorcy są obowiązani czyścić kominy. Dalej wykazuje Mowca, że § 11. udziela opieki majstrom kominiarskim, analogicznie zaś należałaby się także i obrona administracyjna właścicielom realności. Mowca na powyższe uwagi żąda wyjaśnień.

R. m. Klemensiewicz wyjaśnia, iż zdaniem Sekcyi III. możliwem jest zawarcie ugody po myśli § 13. regulaminu.

R. m. Stanisław Nowak zaznacza, iż z regulaminu nie można wywnioskować, czy taryfa obecna jest wyższa od dawniejszej, czy nie. Na wypadek, gdyby na właścicieli realności spadły wyższe ciężary, Mowca wyraża obawę, że ciężary te odbiją się na lokatorach, i tak już bardzo obciążonych.

Sprawozdawca na zarzuty powyższe wyjaśnia, że:

1) Przekroczenia regulaminu przez majstrów kominiarskich karane będą na mocy przepisów rozp. minist. z 30. września 1857 r. Dz. u. p. Nr. 198.

2) Co do terminów, w których majstrowie obowiązani będą czyścić kominy, postanowi to dodatkowy regulamin miejscowy, którego wydanie przewiduje § 5. ustawy z dnia 10. lutego 1891 (o policyi ogniowej), obowiązującej w miastach i miasteczkach Galicyi (Nr. 18. Dz. u. kr.).

3) Czy taryfa obecna w praktyce nie okaże się droższą niż poprzednia, obecnie nie da się przewidzieć.

W zarządzonem głosowaniu wniosek Sekcyi I. i III. przyjęto bez zmiany. (L. 54729/07). —

Sekretarz prezydyalny dr. Sikorski imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wskutek opróżnienia się mandatu radcy miejskiego przez śmierć bł. p. dra Maurycego Horowitza powołuje Rada miejska do pełnienia obowiązków **radcy miejskiego p. Norberta Wasserberga**.

Przyjęto bez rozpraw. (285/prez.). —

Punkta V., VI. i VII. porządku dziennego nie przyszły pod obrady z powodu usprawiedliwionej nieobecności referenta. —

Posiedzenie jawne zamknął Przewodniczący o godzinie 7. i otwarł posiedzenie tajne. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.